

Sygn. akt: IC 485/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015r

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Sachajczuk - Puławska

Protokolant: Elżbieta Skrzypniak

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015r r. w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko J. I.

o bezpodstawne wzbogacenie

I. zasądza od pozwanego J. I. na rzecz powódki T. M. kwotę 85.184 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych sto osiemdziesiąt cztery złote) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego J. I. na rzecz powódki T. M. kwotę 5.150,24 zł (pięć tysięcy sto pięćdziesiąt złotych i 24 grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądza od pozwanego J. I. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie kwotę 3.274, 76 zł (trzy tysiące dwieście siedemdziesiąt cztery złotych i 76 groszy) tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 485/13

UZASADNIENIE

Powódka – T. M., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła w dniu 12 kwietnia 2013 roku pozew przeciwko J. I. o zapłatę kwoty 85.184zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że jest krewną nieżyjącą już E. i jej syna W. I.. Dalej zaznaczyła, że z ww. osobami utrzymywała bardzo zażyłe kontakty. Z uwagi na podeszły wiek E. I. (1) kilka lat przed swoją śmiercią zaczęła mieć coraz poważniejsze problemy ze zdrowiem, a z uwagi na chorobę alkoholową syna W. nie mogła liczyć na jego pomoc. Nie mogła także liczyć na pomoc pozwanego, który po rozwodzie z E. zawarł nowy związek małżeński i nie utrzymywał z nią żadnego kontaktu. Według powódki, E. I. (1) podczas kilkumiesięcznego pobytu w domu powódki w Z. oświadczyła, że z uwagi na swój podeszły wiek i słaby stan zdrowia chciałaby aby powódka na stałe zajęła się opieką nad nią, zadeklarowana również, że w zamian za opiekę przekaże na rzecz powódki majątek spadkowy w postaci m.in. mieszkania w W. przy ul. (...). Prosiła także powódkę i jej córkę o opiekę nad synem W. I.. Powódka wskazała, że zgodziła się na taką propozycję i zamierzała przyjąć E. I. (1) na stałe do swojego domu, jednak na początku grudnia 2008 roku, E. I. (1) została potrącona przez samochód. Przez cały okres od opuszczenia szpitala w marcu 2009 roku do

jej śmierci w styczniu 2011 roku E. I. (1) była unieruchomiona, a powódka w tym czasie zamieszkała z nią i sprawowała nad nią całodobową opiekę. Dalej powódka wskazała, że z czasem obok opieki nad E. doszły jej jeszcze obowiązki związane z wykonywaniem opieki nad W. I., który również oświadczył powódce, że jego majątek spadkowy zostanie przekazany na jej rzecz w drodze testamentu. Powódka wskazała także, że przez ponad trzy lata sprawowania opieki, nie pobierała od osób, którymi się opiekowała żadnego wynagrodzenia, świadczyła pracę nieodpłatnie, zapewniana, że wynagrodzeniem za jej pracę będzie spadek zapisany na jej rzecz w testamencie. Powódka wskazała, że po śmierci E., spadek po niej odziedziczył syn W., zaś po jego śmierci spadek odziedziczył w drodze dziedziczenia ustawowego pozwany. Jako podstawę prawną swojego roszczenia powódka wskazała na art. 410 § 2 k.c. art. 405 k.c. Według twierdzeń powódki zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, co kwalifikuje jej świadczenie, jako nienależne. Świadczeniem powódki było w jej ocenie sprawowanie całodobowej opieki w okresach wyżej wskazanych. Powódka zaznaczyła, że pozwany posiada legitymację bierną ponieważ zwrot świadczenia nienależnego wchodzi do długów spadkowych po E. I. (1), a także W. I. jako spadkobiercy. Powódka podała, że kwota, której domaga się, została wyliczona w oparciu o założenie, że stawka godzinowa wynosi 5 zł w przypadku opieki stałej nad E. I. (1), zaś w przypadku W. I. powódka zastosowała stawkę opieki dochodzącej w wysokości 13 zł. Do tego dodała koszty podróży do W. (pозew k. 5-8 verte; pismo procesowe k. 51).

Pozwany J. I., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powództwo jest bezzasadne bowiem nie jest on spadkobiercą po byłej żonie, a dodatkowo wskazał, że jego syn W. płacił powódce kwotę 1000zł miesięcznie za opiekę. Pozwany wskazał również, że rodzina powódki od marca 2009 roku do stycznia 2011 roku bezpodstawnie korzystała z mieszkania W. I. oraz wyżywienia na jego koszt. Wyliczył, że powódka jest mu winna z tego tytułu kwotę w łącznej wysokości 42.120zł. Wskazał, że rodzina powódki po śmierci W. I. samowolnie zamieszkała w jego mieszkaniu w związku z czym pozwany wyliczył, że powódka jest mu winna kwotę w wysokości 9.600zł. Dalej pozwany podniósł, że W. wręczył powódce 20.000zł. Pozwany wskazał również, że powódka przywłaszczyła sobie bez jego zgody komputer, telefon komórkowy oraz wehniany dywan, należące do syna pozwanego, przy czym ich wartość pozwany określił na kwotę 22.000zł. Powołując się na powyższe, pozwany zgłosił zarzut potracenia. Nadto pozwany wskazał, że wszelkie roszczenia powódki z mocy art. 750 w zw. z art. 751 k.c. uległy przedawnieniu (odpowiedź na pozew k. 71-76).

Postanowieniem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 12 czerwca 2013 roku powódka została zwolniona od kosztów sądowych częściowo tj. od opłaty od pozwu ponad kwotę 1000zł (postanowienie k. 56-57).

Ostatecznie strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska (protokoły rozpraw k. 110-111; 132; 174; 220).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka T. M. jest krewną nieżyjących już E. I. (1) i jej syna W. I.. Powódka utrzymywała z w/w osobami od wielu lat bardzo zażyłe kontakty. Powódka odwiedzała ich w W., zaś E. I. (1) i W. I. odwiedzali powódkę w Z..

Z uwagi na podeszły wiek E. I. (1) kilka lat przed śmiercią zaczęła mieć coraz poważniejsze problemy ze zdrowiem. Cierpiała na jaskrę, miała wstawiony rozrusznik serca, a dodatkowo z powodu choroby alkoholowej syna W., popadała w depresję. E. I. (1) nie mogła liczyć na pomoc swojego syna, który sam wymagał opieki. Również takiej pomocy nie mogła otrzymać od pozwanego, który po rozwodzie z nią zawarł nowy związek małżeński i nie utrzymywał z byłą żoną żadnego kontaktu, ani nie interesował się jej sytuacją oraz problemami ich syna. W okresie od marca do października 2008 roku E. I. (1) przebywała u powódki. Nie ponosiła wówczas z tego tytułu żadnych kosztów. Podczas pobytu w Z., E. I. (1) oświadczyła, że z uwagi na swój podeszły wiek i słaby stan zdrowia chciałaby aby powódka na stałe zajęła się opieką nad nią, obiecując w zamian przepisanie na powódkę swojego majątku tj. mieszkania w W., oszczędności i biżuterii. E. I. (1) prosiła również powódkę i jej córkę o opiekę nad synem W.. Powódka zgodziła się na taką propozycję.

W grudniu 2008 r. E. I. (1) uległa wypadkowi. Została potrącona przez samochód. W wyniku wypadku doznała urazów, które spowodowały konieczność sprawowania nad nią całodobowej opieki. Bywało, że W. po wypadku matki przebywał w jej mieszkaniu przez kilka tygodni. Pod koniec życia E., W. przeprowadził się na stałe do mieszkania matki przy ul. (...). Bezpośrednio po śmierci E. jej syn przez kilka miesięcy przebywał u powódki. To powódka sprawowała pełną opiekę nad E. I. (1). Kąpała ją, zmieniała pampersy i dodatkowo zajmowała się domem, prała, gotowała, sprzątała, robiła zakupy, kontaktowała się z lekarzami. Nadto powódka robiła opłaty związane z utrzymaniem mieszkania E., tj. płaciła za czynsz i media. Również wychodziła na spacer z psem. Sama płaciła za siebie życie. Nawet na zakupy dla chorej wydatkowała swoje pieniądze, a syn jej zwracał. Środki finansowe na zakupy dawał jej W. I., który raz w tygodniu, na podstawie przedstawionych przez powódkę rachunków, zwracał jej pieniądze.

Zdarzało się, że powódce pomagała córka, która przyjeżdżała dwa razy w miesiącu na weekendy. Powódka sprawowała opiekę nad E. od marca 2009 roku do jej śmierci tj. do stycznia 2011 roku. W tym czasie powódka mieszkała w mieszkaniu E. I. (1) przy ul. (...). Nikt z rodziny powódki nie mieszkał z nią w mieszkaniu E..

E. I. (1) otrzymywała emeryturę w wysokości około 1.800zł oraz rentę wypadkową w kwocie około 2.400zł. Dodatkowo E. dostała odszkodowanie w wysokości 200.000zł z tytułu wypadku.

Powódka nie partycypowała w kosztach utrzymania mieszkania E.. Powódka robiła odrębnie zakupy dla siebie. Powódka nie miała dostępu do konta bankowego E.. Po wypadku E. to W. został upoważniony do rachunków bankowych matki. E. I. (1) zmarła w dniu 7 stycznia 2011 roku. Spadek po niej nabył na podstawie ustawy, w całości syn W. I..

W. I. miał problemy alkoholowe. W 2009 r. dwukrotnie doznał złamania kończyn. Raz miał złamaną nogę i rękę, a drugim razem nogę. Z powodu tych złamań W. nie mógł się poruszać, a opiekę nad nim sprawowała powódka.

Powódka opiekowała się W. do jego śmierci tj. do maja 2012 roku. Pomoc powódki polegała głównie na tym, że sprzątała mieszkanie W., robiła pranie, zakupy. Powódka jednak nie mieszkała na stałe u W.. Przyjeżdżała do niego jedynie na weekendy, dwa razy w miesiącu, zaś w ciągu tygodnia W. opiekowała się jego była żona. Pozwany nie był w mieszkaniu przy ul. (...) za życia W.. W. gdy został zwolniony z pracy zdał laptopa służbowego oraz telefon służbowy. Został mu wówczas prywatny komputer i stary telefon.

Po śmierci W. powódka wraz z mężem i wnuczkami przebywała w jego mieszkaniu przez tydzień. Ten pobyt był uzgodniony z pozwanym. To pozwany dał klucze powódce. Pozwany wraz z żoną posiadał drugi komplet kluczy do mieszkania W.. Zdarzało się, że pozwany przebywał w mieszkaniu syna po jego śmierci. Według dokonanych między stronami ustaleń, powódka - do czasu rozstrzygnięcia kwestii spadku po W. - miała opiekować się mieszkaniem W., miała robić opłaty, pilnować samochodu zmarłego. Ostatnią opłatę z tytułu czynszu za mieszkanie powódka uiszczyła w grudniu 2012 roku. Pozwany twierdził, że następnie rozliczał się z powódką, zwracał jej poniesione opłaty. Spadek po W. I., na podstawie ustawy nabył w całości pozwany J. I. - postanowienie zapadło w listopadzie 2012r.

Ubrania zarówno po E. jak i po W. powódka przekazała do skrzyni PCK, zaś dywan znajdujący się w mieszkaniu zwinęła i wyniosła do piwnicy. Za zgodą pozwanego powódka przejęła telefon W.. Był to stary model Samsunga.

Powódka nie otrzymywała żadnego wynagrodzenia ani w zamian za opiekę nad E., ani w zamian za pomoc dla W.. Zarówno E. jak i W. I. obiecali powódce, że przepiszą na nią min. mieszkanie. Ostatecznie na rzecz powódki nie zostało przepisane żadne mieszkanie, jak również nie przekazano jej żadnych oszczędności ani biżuterii.

Powódka świadcząc opiekę na rzecz E. I. (1) i jej syna W., spełniła świadczenie o wartości 85.184 zł.

Pismem z dnia 22 marca 2013 roku, powódka za pośrednictwem swojego pełnomocnika wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 85.184 zł, wskazując jednocześnie, iż w przypadku nie uiszczenia powyższej kwoty skieruje sprawę na drogę postępowania sądowego. (opinia sądowo - lekarska k. 34-35; zeznania świadka M. J. k. 174-175; zeznania świadka B. M. k. 175; zeznania świadka T. I. k. 177; zeznania świadka K. M. k. 212-213; zeznania świadka Ż. N. k. 213;

zeznania świadka L. G. k. 213-214; zeznania świadka D. K. k. 214-215; przesłuchanie powódki k. 217-218; częściowe przesłuchanie pozwanego k. 219-220; częściowo zeznania świadka M. I. k. 133-135; akt poświadczenia dziedziczenia k. 152-153; odpis postanowienia k. 11; przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 12; wydruk z Internetu k. 42-45; wydruk ze strony PKP k. 46-48)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej powołane dowody z dokumentów, których autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana oraz w oparciu o zeznania świadków: M. J., B. M., T. I., K. M., Ż. N., L. G., D. K.. Zeznania ww. świadków były spójne i logiczne, a dodatkowo wzajemnie ze korespondowały.

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd ustalił także w oparciu o dowód z przesłuchania powódki, a także częściowo w oparciu o zeznania pozwanego i M. I.. Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanego i jego żony w zakresie w jakim twierdzili, że: W. przekazał powódce 20.000zł, że powódka otrzymywała od niego 1000zł wynagrodzenia co miesiąc, że zabrała rzeczy ruchome o wartości 22.000zł oraz, że korzystała bezumownie z mieszkania W. po jego śmierci. Powyższe twierdzenia nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, któremu Sąd dał wiarę. Nadto w ocenie Sądu twierdzenia te zostały złożone na użytek przedmiotowego procesu. Dodatkowo Sąd miał na uwadze rozbieżności wynikające z zeznań pozwanego oraz M. I., co miało wpływ na ocenę ich wiarygodności. Pozwany zaprzeczył aby kiedykolwiek udzielił powódce zgodę na zabranie ubrań z mieszkania W., podczas gdy jego żona zeznała że razem z pozwanym wyrazili zgodę na to aby powódka zabrała wszystkie rzeczy znajdujące się w bielizniarce i szafach.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się zasadne zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

W przedmiotowej sprawie winny znaleźć zastosowanie przepisy dotyczące świadczenia nienależnego (art. 410 k.c.), stanowiącego szczególną postać bezpodstawnego wzbogacenia. Art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jeśli doszło do przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej - osoba, która utraciła wartość majątkową, może żądać jej zwrotu od tego, na kogo ona bezpodstawnie przeszła. Przesłankami powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia są wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem i brak podstawy prawnej dla wzbogacenia (bezpodstawność wzbogacenia). Wzbogacenie polega na uzyskaniu jakiegokolwiek korzyści majątkowej w dowolnej postaci. Zubożenie polega na poniesieniu efektywnego uszczerbku majątkowego. Brak podstawy prawnej ujmowany jest w judykaturze i piśmiennictwie w sposób zobiektywizowany - jako brak tytułu prawnego, legitymizującego przesunięcie korzyści majątkowej do majątku wzbogaconego (przysporzenie majątkowe dokonywane jest bez prawnego uzasadnienia).

Zgodnie z treścią przepisu art. 410 § 2 k.p.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia. Sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne, które powstaje już z tą chwilą. W tym wypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (accipiensa), jak również czy majątek spełniającego świadczenie (solvensa) uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. Z chwilą spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej, stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001r, V CKN 769/00, OSNC 2001/11/166; i z dnia 24 listopada 2011r, I CSK 66/11, Lex nr 1133784).

W niniejszej sprawie bezspornym jest fakt opieki sprawowanej przez powódkę nad E. oraz W. I.. Powódka świadczyła swoją opiekę w zamian za przyszłe przysporzenie spadkowe. Okoliczności tej nie zaprzeczyli świadkowie powołani na wniosek pozwanego, a ponad to wydaje się zgodne z zasadami doświadczenia życiowego by zarówno E. jak i W. I. mogli obiecać spadek, w sytuacji bardzo złego stanu zdrowia jak i braku następnych oraz potrzeby by ktoś sprawował nad nimi opiekę.

Stosownie do treści art. 1047 k.c. umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna. Mając na uwadze powyższe, należy zauważyć iż zawarte (w formie ustnej) pomiędzy powódką a E. I. (1) oraz pomiędzy powódką a W. I. umowy o spadek, były nieważne już w chwili ich zawarcia i nie wywołały żadnych skutków prawnych. Zatem świadczenie powódki polegające na wykonywaniu pracy na rzecz ww. osób było świadczeniem nienależnym już w momencie jego spełnienia przez powódkę. Świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnej umowy, która nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia, jest świadczeniem nienależnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 1973r, III CRN 33/73, Lex nr 7231). W związku z powyższym spełnione świadczenie podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana kosztem innej osoby.

Ponadto warto odnotować, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (II CK 342/05) strony muszą się porozumieć co do podstawy świadczenia, należy więc podkreślić, że porozumieniem stron powinna być objęta podstawa świadczenia, w tym sensie, że odbiorca świadczenia powinien znać cel świadczącego i przez przyjęcie świadczenia dać wyraz, że go aprobuje. W niniejszej sprawie strony „czynności prawnej” porozumiały się co do tego, że w zamian za opiekę beneficjenci świadczenia uczynią powódkę spadkobierczynią. W związku z powyższym roszczenie powódki o zwrot nienależnego świadczenia jest zasadne i usprawiedliwione .

Należy zauważyć, iż w świetle orzecznictwa nieodpłatne wykonywanie pracy na rzecz drugiego skutkuje jego bezpodstawnym wzbogaceniem o wartość majątkową, jaka z jego majątku nie wyszła (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 9 kwietnia 2010 roku sygn akt I ACa 222/10; wyrok SN z dnia 12 czerwca 1975 roku sygn. akt III CRN 479/74). Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego powódka wykonywała prace na rzecz E. i W. I.. Powódka sprawowała całodobową opiekę nad E. w okresie od marca 2009 roku do chwili jej śmierci tj. do stycznia 2011 roku. W ramach wykonywanej opieki wykonywała czynności higieniczne, sprzątała mieszkanie, gotowała, robiła zakupy jak również dbała o terminowe uiszczanie opłat za lokal. Z kolei po śmierci E. I. (1) powódka opiekowała się W. I., jednakże opieka ta nie miała już charakteru całodobowej, a jedynie weekendowej. T. M. sprzątała mieszkanie W., robiła mu zakupy, prała. Taki stan rzeczy trwał do maja 2012 roku tj. do śmierci W.. Powódka nigdy nie otrzymała żadnego wynagrodzenia za wykonywaną pracę. Ww. czynności wykonywała będąc w przeświadczeniu, że E. I. (2), a następnie jej syn przekazał jej w testamencie min. mieszkanie w W.. Tak się jednak nie stało. Spadkobiercą po E. został jej syn W., zaś po nim spadek odziedziczył pozwany J. I.. W tym miejscu należy podzielić stanowisko strony pozwanej, że J. I. nie jest spadkobiercą po E.. Niemniej jednak jako spadkobierca po W. wstąpił także w prawa i obowiązki jakie ten ostatni odziedziczył po swojej matce. Tym samym jako następca prawny jest on legitymowany biernie do występowania w charakterze pozwanego, a w świetle poczynionych ustaleń faktycznych jest zobowiązany do zwrotu na rzecz powódki świadczenia nienależnego.

Okolicznościami, które miały wpływ na wysokość zasądzonej kwoty było ustalenie czy powódka w zamian za opiekę dostawała inne świadczenia ze strony E. i W. I.. W tym zakresie Sąd oparł się głównie na zeznaniach byłej żony W. E. I. , jako osobie, która nie zamieszkuje z żadną ze strony ani pozostaje z nimi w stosunku zależności. Przy ustaleniu powyższej kwestii pomocne okazały się także zeznania pozostałych świadków, którzy zaprzeczyli aby powódka dostawała pieniądze za świadczoną pomoc. Brak jest również dowodów na to by rodzina powódki mieszkała i żywiła się na koszt E. i W. I..

Kwota której domagała się powódka została wyliczona przyjmując średnie stawki wynagrodzenia opiekunki w W.. W przypadku opieki w systemie całodobowym, stawki wynagrodzenia za 1 godzinę pracy wahają się od 3 zł do 10 zł. Powódka przyjęła średnią stawkę 5 zł za godzinę, co dało kwotę 3600zł miesięcznie. Biorąc pod uwagę liczbę obowiązków jakie powódka wykonywała sprawując opiekę nad E., ww. kwota jest w ocenie Sądu jak najbardziej

zasadna. Należy przypomnieć, że opieka nad E. I. (1) była sprawowana przez 24 godziny, w okresie od marca 2009 roku do stycznia 2011 roku, co daje 20 miesięcy.

Z kolei w przypadku opieki nad W. I., wykonywanej w okresie od lutego 2011 roku do maja 2011 roku, powódka przyjęła stawkę godzinową opiekunki dochodzącej, przyjmując najniższą stawkę tj. 13zł. Stawki te wahają się bowiem od 13 zł do 20 zł za godzinę. Biorąc pod uwagę powyższe oraz liczbę przyjazdów do W. w celu świadczenia opieki tj. 16, koszt nieopłaconej opieki nad W. wyniósł 9.984zł. Ww. kwota została powiększona o koszty dojazdów powódki z miejsca jej miejsca zamieszkania Z. w woj. (...) do W. poprzez , w kwocie 200zł za jeden przejazd, co daje łączną kwotę 3600zł.

W świetle powyższego łączny koszt nieopłaconej opieki wyniósł 85.184zł.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych wierzytelność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ulega przedawnieniu z upływem lat 10 od daty wymagalności świadczenia. Roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, obejmującego zwrot nienależnie spełnionego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do zwrotu tegoż świadczenia w najwcześniejszym możliwym terminie. Fakt czynności wezwania nie stanowi warunku koniecznego do uzyskania atrybutu wymagalności wymienionego roszczenia. W przypadku roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych, to bieg terminu przedawnienia ma swój początek z dniem, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie i to niezależnie od stanu świadomości uprawnionego, co do przysługiwania mu roszczenia kondycyjnego. W tym zakresie rozstrzyga tylko obiektywnie ustalony najwcześniejszy możliwy termin wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania, a w przypadku zobowiązania o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia jest nim zasadniczo chwila spełnienia tego nienależnego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 361/01, OSNC 2004/7 – 8/117, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., II CSK 126/10). W przedmiotowej sprawie świadczenie zostało spełnione w oparciu o nieważną czynność prawną, jaką była umowa o spadek. Bezpodstawne wzbogacenie w postaci nienależnego świadczenia występuje od samego początku bezwzględnie nieważnej czynności prawnej, czyli działania bez podstawy prawnej. Skoro żądanie zwrotu przysporzenia wynika z bezwzględnie nieważnej czynności prawnej, to roszczenie o zwrot świadczenia nienależnie spełnionego staje się wymagalne od chwili jego spełnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08). Powódka mogła zatem, wystąpić z roszczeniem o zwrot nienależnego świadczenia zaraz po zakończeniu świadczenia pracy. Miało to miejsce w maju 2012 roku, zaś z przedmiotowym powództwem wystąpiła w kwietniu 2013 roku. Powyższe wskazuje, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie jest zasadny.

Niezasadnym okazał się także zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia. Należy zauważyć, iż pozwany zgłosił do potrącenia kwotę 93.720zł Wskazywał, iż na powyższą kwotę składają się: 20.000zł jakie W. I. miał przekazać powódce, koszty mieszkania w trakcie sprawowania opieki nad E. wraz z kosztami żywienia (42.120zł), bezumowne korzystanie z mieszkania W. po jego śmierci (9.600zł) oraz wartość zabranych przez powódkę rzeczy ruchomych, w tym między innymi komputera, telefonu, futer, dywanu (22.000zł).

Kwestię udowodnienia faktów w procesie cywilnym reguluje art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Inaczej mówiąc strona, która powołuje się na jakiś fakt prawotwórczy, ma obowiązek go udowodnić, inaczej naraża się na brak skutków prawnych płynących z tego faktu (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 października 2012 r., I ACa 563/12).

Pozwany nie sprostął temu obowiązkowi. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika aby W. I. kiedykolwiek wręczył powódce kwotę 20.000zł. Niezasadnym okazało się także twierdzenie pozwanego jakoby powódka winna mu była kwotę 42.120zł, stanowiącą koszty jej żywienia i mieszkania w trakcie opieki nad E., bo brak dowodu . Przede wszystkim należy zauważyć, iż powódka samodzielnie ponosiła koszty swojego żywienia. Przeciwnego twierdzenia pozwany nie zdołał wykazać. Dodatkowo zupełnie niezasadnym jest naliczanie przez pozwanego kosztów zamieszkiwania przez powódkę w mieszkaniu E., bowiem przyjęta przez powódkę stawka wynagrodzenia dotyczy

opieki całodobowej, zatem została już niejako pomniejszona o koszty mieszkania. Nadto brak podstaw by powódkę obciążyć kosztami zamieszkiwania w lokalu E. w momencie sprawowania na nią opieki wynika z tego, że wyłączną przyczyną jej bytności w W. było sprawowanie opieki nad E. i W. I., zwłaszcza, że zamieszkiwała na stałe w Z.. Dodatkowo z materiału dowodowego nie wynika by w związku z pobytem w W. powódka realizowała inne swoje sprawy lub interesy.

Pozwanemu nie udało się również wykazać, aby powódka po śmierci W., samowolnie korzystała z jego mieszkania. Jak to zostało ustalone, w tym częściowo na podstawie zeznań samego pozwanego, strony wspólnie uzgodniły, że T. M. będzie miała klucze do mieszkania W., do czasu zakończenia postępowania spadkowego. Do tego czasu powódka miała niejako sprawować pieczę nad spornym mieszkaniem, co też czyniła. W tej sytuacji nie może być mowy o bezumownym korzystaniu przez powódkę z ww. mieszkania.

Nie poparte żadnymi dowodami okazały się także twierdzenia pozwanego o rzekomym zagarnięciu przez powódkę rzeczy ruchomych należących do W.. Już choćby z samych zeznań żony pozwanego wynika, że wraz z pozwanym wyrazili oni zgodę na to aby powódka zabrała wszystkie rzeczy znajdujące się w bieliźniarce i szafach. Zatem przekazując ubrania na rzecz PCK powódka nie działała samowolnie, lecz w oparciu o uzyskaną zgodę pozwanego i jego żony.

Co do pozostałych ruchomości to pozwany nie do końca był w stanie wskazać o jakie rzeczy chodzi. W odpowiedzi na pozew twierdził, że powódka zabrał jeden komputer należący do jego zmarłego syna, zaś w trakcie słuchania stron wskazywał, że syna miał trzy komputery, przy czym nie był w stanie określić ani ich marki ani chociażby w przybliżeniu stanu technicznego, czy okresu od jakiego W. był w ich posiadaniu.

Brak szczegółowych informacji na temat ww. przedmiotów, czyniło niemożliwym powoływanie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia ich wartości.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 k.c. W judykaturze i piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że zobowiązanie o zwrot nienależytego świadczenia należy do kategorii zobowiązań bezterminowych, w których dla ustalonego określenia terminu wykonania zobowiązania (spełnienia świadczenia) niezbędne jest wezwanie dłużnika przez wierzyciela określone w art. 455 k.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2010 roku, II CSK 126/10, LEX nr 602678, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 461/03, LEX nr 174217, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, niepubl. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93). Pogląd ten w całości podziela Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę. Wprawdzie powódka wezwała pozwanego do spełnienia świadczenia pismem z dnia 22 marca 2013 roku, to jednak domagała się zasądzenia odsetek dopiero od dnia wniesienia powództwa. Sąd będąc związany stanowiskiem stron, zasądził odsetki od dnia 12 kwietnia 2013 roku.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwany przegrał proces w całości, a zatem jest obowiązany zwrócić powódce wszystkie poniesione przez nią koszty procesu w wysokości 5.150, 24 zł, na co składa się: opłata od pozwu- 1.000 zł, zwrot kosztów stawiennictwa świadka B. M. - 533,24 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika według taksy adwokackiej - 3.600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Nadto pozwany jest zobowiązany do pokrycia kosztów sądowych na rzecz Skarby Państwa, w części od jakiej powódka została zwolniona tj. opłata sądowej od pozwu - 3.260 zł i nieopłaconych wydatków na akt notarialny od notariusz W. O. - 14,76 zł.

Z tych wszystkich względów Sąd na mocy powołanych przepisów orzekł jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

(...)